

Romuald Turkowski

Ludowcy na emigracji wobec obchodów Milenium Chrztu Polski w 1966 roku

Niepodległość i Pamięć 23/1 (53), 15-37

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Romuald Turkowski
Uniwersytet Warszawski

Ludowcy na emigracji wobec obchodów Milenium Chrztu Polski w 1966 roku

Słowa kluczowe

Polskie Stronnictwo Ludowe, Milenium Chrztu Polski, Stanisław Mikołajczyk, Kościół rzymskokatolicki, emigracja

Streszczenie

W artykule przedstawiono udział ludowców emigracyjnych w uroczystościach 1000. rocznicy Chrztu Polski obchodzonej przez nich w latach 60. XX wieku. Pokazano w tle sytuację Kościoła rzymskokatolickiego w kraju i jego zmagania z reżimem komunistycznym okresu rządów Władysława Gomułki. W szczególności wyeksponowano rolę ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego i oddziaływanie zorganizowanych przez niego uroczystości milenijnych na emigrację polską na Zachodzie. Pokazano sposoby uczczenia 1000. rocznicy Chrztu Polski przez Polskie Stronnictwo Ludowe i jego przywódcę Stanisława Mikołajczyka w okresie trwania Nowenny, a także w okresie kulminacji jej obchodów w 1966 r. Udział w tych uroczystościach był ostatnim publicznym wystąpieniem S. Mikołajczyka, (zmarł bowiem 13 grudnia Roku Milenijnego). Przedstawiono także ogromne przywiązanie ludowców do wiary, religii oraz hierarchii Kościoła rzymskokatolickiego okazywane przez to ugrupowanie będące częścią II Wielkiej Emigracji na Zachodzie.

1. Sytuacja Kościoła w Polsce na przełomie lat 50. i 60. XX wieku

Przywódcy emigracyjnego Polskiego Stronnictwa Ludowego dostrzegali, że po krótkim okresie tzw. październikowej odwilży na nowo rozgorzała „wojna z Kościołem” w Polsce, wszczęta przez partię komunistyczną i jej przywódców¹. Zaczęło to być widoczne wówczas, kiedy Milenijne Obchody Chrztu Polski i powstania Państwa Polskiego weszły w fazę realizacji. Widać było – jak pisano w prasie PSL na emigracji – odradzanie się religii w samej bolszewickiej Rosji, jak i w krajach podbitych, gdzie stała się ona: „wielką siłą moralną, a gdzie obecnie staje się i potęgą polityczną – nie w tym znaczeniu tego słowa, jakie nadają mu komuniści, ale w tym, że jest to jedyna potężna idea, zdolna otwarcie komunizmowi się tam przeciwstawić”².

Wierzono na emigracji w środowiskach ludowych, że mimo ciężkich dla Kościoła czasów, przetrwa on i odrodzi się nawet tam, gdzie został zniszczony. Wówczas to nasilały się prześladowania księży, m.in. także na Węgrzech i Czechosłowacji, gdzie karano ich drakońskimi wyrokami za „opór duchowy”. Na emigracji zwracano uwagę, że to nasilenie „wojny” z Kościołem spowodowane zostało „rozkazami” Moskwy. Zwracano uwagę, że 18 marca 1961 roku: „w miesiąc po deklaracji radia moskiewskiego – wojnę Kościołowi wypowiedział oficjalnie sam Władysław Gomułka ówczesny I Sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w czasie przemówienia na wiecu przedwyborczym w związku wyborami do Sejmu PRL III kadencji”. I sekretarz KC PZPR oświadczył wówczas, że „przywódcy Kościoła w Polsce nie służą interesom Polski, ale Watykanu”, i że „przyjdzie czas, gdy staną oni z własnego wyboru po stronie socjalizmu”³. Polityk ten uznał zapewne, że ta kampania przeciwko Kościołowi rzymskokatolickiemu spodoba się Moskwie. Sądził, że pozwoli to mu na zyskanie zaufania władz sowieckich, szczególnie

¹ M. Mazur, *Polityczne kampanie prasowe w okresie rządów Władysława Gomułki*, Lublin 2004, s. 40–41; J. Zabłocki, *Prymas Stefan Wyszyński. Opór i zwycięstwo 1948–1956*, Warszawa 2002, s. 224–227.

² *Wojna z Kościołem rozgorzała na nowo*, „Jutro Polski” 1961, nr 16.

³ W. Gomułka, *Przemówienia*, Warszawa 1962, s. 15–16; A. Skrzypek, *Mechanizmy autonomii. Stosunki polsko-radzieckie 1956–1965*, Pułtusk–Warszawa 2005, s. 265.

Nikity S. Chruszczowa i utrzymanie autonomii zdobytej w październiku 1956 roku. Nie przewidział, że działania takie spowodują spadek zaufania do niego wśród społeczeństwa polskiego, a na arenie międzynarodowej Polska komunistyczna pod jego rządami zostanie uznana za kraj, gdzie łamie się podstawowe prawa człowieka w zakresie wolności religijnej zagwarantowanej przecież przez konstytucję z 1952 roku.

Wśród wiernych w Polsce z aprobatą przyjęto wówczas odpowiedź ks. kardynała prymasa Stefana Wyszyńskiego, który zawarł ją w dwóch kazaniach wygłoszonych w okresie rekolekcji wielkanocnych 1961 roku w kościele św. Józefa i w kościele Sióstr Wizytek w Warszawie. Prymas Polski stwierdził wówczas, że:

ani razu ze Stolicy Apostolskiej nie robiono żadnych prób dawania mi jakichkolwiek instrukcji, w jaki sposób polscy biskupi mają prowadzić sprawy Kościoła w Polsce. Są kraje, w których nikt o wolności nie opowiada, ale w których wszyscy są wolni. Z drugiej strony są kraje pełne gadaniny o wolności, w których lud nie czuje się wolny. Mówię Wam o cesarowie, że pochylicie się przed waszym Bogiem. Szatan jest potężny, ale człowiek nie będzie chylił głowy przed nim, mogą nadejść czasy, gdy Kościół będzie musiał znowu zejść do katakumb⁴.

Wyrazem tej nasilonej akcji antykościelnej były wypowiedzi prof. Adama Schaffa, jak go nazwano „reżymowego żandarma od filozofii i ideologii”, którzy na łamach marcowego „Przeglądu Kulturalnego” z 1961 roku pisał o konieczności „walki zasadniczej z idealizmem religijnym”, bo „głównym celem natarcia marksistów musi być światopogląd katolicki (...). Filozofia katolicka jest bowiem najpoważniejszym konkurentem filozofii marksistowskiej, zwłaszcza wśród młodzieży”⁵. Jak się bowiem okazało, aż 70% młodzieży pochodzenia robotniczego była wierząca, podobnie 63% dzieci intelektualistów i wysokich urzędników przyznawało się do praktyk religijnych. Przechodzący do opozycji wobec reżymu filozof prof. Leszek Kołakowski radził

⁴ *Wojna z Kościołem...*, op. cit.; E.K. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński*, Warszawa 2009, s. 277–306; W. Ważniewski, *Zło dobrem zwyciężaj. Polityka przemocy państwowej wobec Kościoła katolickiego w Polsce*, Warszawa 2014, s. 205–207.

⁵ A. Schaff, *Walka zasadnicza z idealizmem religijnym*, „Przegląd Kulturalny” 1961, nr 10; *Wojna z Kościołem...*, op. cit., W. Ważniewski, *Zło dobrem zwyciężaj...*, op. cit., s. 258.

reżymowi, by mądrzej i powolniej zwalczał religię, nie licząc na zbyt szybkie wyniki, bo to „nie jest wcale sprawa przesądów, ale kategorii wyższego rzędu”⁶.

Wyrazem tych represji było niszczenie krzyża w Nowej Hucie, ataki na księży poprzez rozpowszechnianie kalumnii o życiu prywatnym, gnębienie ich podatkami. Widać to było także w kulturze, m.in. filmie – w 1961 roku powstał atakujący Kościół film Jerzego Kawalerowicza *Matka Joanna od Aniołów*, który prasa PSL określiła jako „prowokacyjny i bluźnierczy”⁷.

2. Wobec prymasostwa ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego

W prasie ludowej na emigracji zwracano uwagę na rolę księdza prymasa S. Wyszyńskiego i jego konsekwentną i odważną postawę w walce z systemem komunistycznym. Po objęciu funkcji biskupa w Lublinie – przypominano – „niedługo pozostał na tym stanowisku. Jak wiadomo w dniu 22 października 1948 roku umarł kardynał August Hlond. Dnia 16 listopada tegoż roku Ojciec Święty Pius XII mianował Ordynariusza Lubelskiego Arcybiskupem Gnieźnieńskim i Warszawskim, a tym samym Prymasem Polski. Zdawano sobie sprawę na emigracji, że nowy Prymas Polski rozpoczął wówczas pracę w warunkach niezmiernie ciężkich. Kraj zniszczony był przez wojnę, setki świątyń w gruzach, a setki innych zostało poważnie uszkodzonych. Powszechnym był brak duchowieństwa na skutek wymordowania ponad dwóch tysięcy księży przez okupantów: niemieckiego i sowieckiego, przy równoczesnym ograniczeniu kształcenia nowych kapłanów. W latach 50. i 60. XX wieku nadal, jak pisano w prasie ruchu ludowego na emigracji, „troską [Prymasa Polski i całego Episkopatu – RT] była regularna administracja kanoniczna Zachodnich i Północnych połaci kraju oraz przede wszystkim coraz ostrzejsze ataki na Kościół Katolicki ze strony nowego marksistowskiego reżymu, narzuconego Polsce przez sowiecką armię”⁸.

⁶ Ibidem.

⁷ *Wojna z Kościołem...*, op. cit.; W. Ważniewski, *Stosunek władz państwowych do Kościoła katolickiego w Polsce 1956–1970*, Siedlce 1999, s. 224–228.

⁸ *Prymas Polski*, „Orka” z 1961, nr 7, s. 6; *Kościół i religijność Polaków 1945–1999*,

Działalność ks. prymasa została zauważona przez Stolicę Świętą. Jak przypominano w tych trudnych czasach: „Ojciec Święty Pius XII, oceniając pracę i wysiłki apostolskie Prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego oraz jego zasługi, jakie położył dla dobra Kościoła katolickiego w Polsce, okrywa go purpurą kardynalską podczas Konsystorza w dniu 12 stycznia 1953 roku”. W czasach szalejącego stalinizmu w Polsce, „purpura ta była nie tylko wyróżnieniem, ale i zapowiedzią męczeństwa”. We wrześniu 1953 roku komunistyczne władze w Polsce, które jeszcze w 1951 roku uwięziły ordynariusza kieleckiego ks. biskupa Kaczmarka, a w następnym roku uczyniły to wobec biskupów z diecezji katowickiej i archidiecezji krakowskiej, uniemożliwiając im pełnienie swych obowiązków apostolskich, urządziły pokazowy proces ks. biskupa Kaczmarka, skazując go na 12 lat więzienia. Doszło także do uwięzienia: „obu sufraganów archidiecezji gnieźnieńskiej ks. ks. biskupów: Lucjana Bernackiego i Antoniego Baraniaka”. Represje wobec Kościoła rzymskokatolickiego weszły w okres szczytowy, kiedy to władze, jak pisano na łamach prasy PSL, „nie cofnęły się [nawet – R.T.] przed uwięzieniem samego Prymasa Polski, ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego”⁹. W prasie ruchu ludowego na emigracji podkreślano, że „przez ponad trzy lata więziony był ks. Prymas w różnych częściach Polski i dopiero pod koniec października 1956 r. mógł wrócić na swe stanowisko i objąć na nowo ster Kościoła w Polsce”.

W środowiskach emigracyjnych panowało przekonanie, że od czasu objęcia rządów prymasowskich w listopadzie 1948 roku, a szczególnie od czasu aresztowania we wrześniu 1953 roku i przede wszystkim od uwolnienia jego w październiku 1956 roku, opinia nie tylko ludności Polski, ale i całego świata, zgodnie stwierdziła, że „Kardynał Stefan Wyszyński jest nie tylko wielkim arcypasterzem, ale i wyjątkowej miary duchowym przywódcą narodu polskiego”¹⁰. Z tych też

pod redakcją ks. W. Zdaniewicza SAC i T. Zembrzuskiego, Warszawa 2000, s. 93–94; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003, s. 36–38, 56–61; Z. Zieliński przy współudziale S. Bober, *Kościół w Polsce 1944–2007*, Poznań 2009, s. 26–44.

⁹ Ibidem; E. K. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński...*, op. cit., s. 173–237; J. Zabłocki, *Prymas Stefan Wyszyński. Opór i zwycięstwo 1948–1956*, s. 155–192.

¹⁰ *Prymas Polski*, „Orka”, op. cit., s. 6; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce...*, op. cit., s. 67–70, 93–121; J. Żaryn, *Kościół w PRL*, Warszawa 2004, s. 19–42; R. Turkowski,

powodów w 1961 roku, z okazji 60. rocznicy urodzin ks. kardynała prymasa Stefana Wyszyńskiego „serdeczne życzenia zwycięstwa w obronie duszy katolickiej Polski ślali Mu nie tylko wierni w Polsce, ale również katolicy całego świata, a szczególnie Polonia Zagraniczna”¹¹.

W licznych artykułach pisanych z tej okazji pokazywano sylwetkę ks. prymasa, przypomniano jego biografię. Na łamach emigracyjnej prasy ludowej pisano, że:

Ks. Prymas Wyszyński urodził się 3 sierpnia 1901 r. w miejscowości Zuzeła, pow. Ostrów Mazowiecki, w diecezji łomżyńskiej. Studia teologiczne odbywał w Seminarium Duchownym we Włocławku. Święcenia kapłańskie otrzymał w 23-cią rocznicę swych urodzin, 3 sierpnia 1924 r. Następnie przez cztery lata studiował na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, uzyskując doktorat nauk społecznych i prawa kanonicznego na podstawie pracy pt.: *Prawa Rodziny, Kościoła i Państwa do Szkoły*. W latach 1929–1930 odbywał podróż naukową po krajach Zachodniej Europy, w czasie której przez parę miesięcy przebywał w Rzymie¹².

Przypominano, że był profesorem Seminarium Włocławskiego. Pisano o tym okresie życia ks. kardynała następująco: „Po powrocie do Polski zostaje profesorem nauk społecznych Seminarium Duchownym we Włocławku”. Poza pracą wykładowcy, ogłaszał „liczne artykuły w czasopismach katolickich” oraz wydał kilka książek, jak np.: *Dzieło Kardynała Ferrari: ideały i prace społeczno-apostolskie, Główne typy akcji katolickiej zagranicą; Stanowisko i zadania duszpasterstwa*

Nota wydawnicza, wprowadzenie, opracowanie i wybór, [w:] Polski ruch ludowy na emigracji (1954–1968) Dokumenty i materiały. Część II, Kielce 2005, s. 120, 150, 152–153.

¹¹ *Prymas Polski...*, op. cit., s. 6; R. Turkowski, *Działalność organizacyjno-programowa ludowców na uchodźstwie (1954–1974)*, [w:] idem, *Nota wydawnicza, wprowadzenie i wybór, [w:] Polski ruch ludowy na emigracji (1954–1968). Dokumenty i materiały. Część II*, Kielce 2006, s. 40–41.

¹² *W 60. rocznicę urodzin prymasa Polski Kardynała Wyszyńskiego*, „Orka” 1961, nr 7, s. 5; E.K. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński...*, op. cit., s. 36–48; ks. P. Nitecki, *Ksiądz S. Wyszyński – student Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w latach 1925–1929*, Lublin 2006, s. 25–28; ks. R. Czarnowski, *U kolebki życia prymasa Wyszyńskiego w setną rocznicę urodzin i chrztu świętego Sługi Bożego Kardynała S. Wyszyńskiego*, Łomża 2001, s. 23–28.

wobec współczesnych ruchów społecznych¹³. W roku 1933 objął również kierownictwo redakcji naukowego czasopisma teologicznego „Ateneum Kapłańskie”, które prowadził aż do wybuchu II wojny światowej. Był także czynny w administracji diecezji wrocławskiej, m.in. „jako promotor sprawiedliwości i obrońca węzła małżeńskiego”.

Podkreślano jego działalność w czasie II wojny, kiedy to „apostoluje w ukryciu, w różnych stronach Polski, głosząc potajemnie rekolekcje i dni skupienia, przeważnie dla zakonnic i inteligencji, pracując ponadto w oświacie konspiracyjnej, wykładając m.in. katolicką etykę społeczną”.

Zwracano uwagę, że natychmiast po ukończeniu działań wojennych powrócił

do swej diecezji, organizował zamknięte przez okupanta w czasie wojny Seminarium Duchowne, redagował tygodnik diecezjalny „Ład Boży”, wznowił czasopismo „Ateneum Kapłańskie”, którego tradycyjnym wydawcą było właśnie Włocławskie Seminarium Duchowne, oraz wydał aktualną książkę pt. *Stolica Apostolska i Świat Powojenny*¹⁴.

Wkrótce po wojnie, bo już w dniu 4 marca 1946 roku mianowany został przez Stolicę Apostolską ordynariuszem diecezji lubelskiej. Sakry biskupiej udzielał mu na Jasnej Górze w Częstochowie kardynał prymas August Hlond w dniu 12 maja 1946 roku¹⁵. Wielokrotnie podkreślano w prasie PSL, że Kościół katolicki nie ustępował pod naciśnięciem reżymu. Politycy ludowi obserwując te zmagania pisali, że w związku z zaostrzeniem przez reżym walki z Kościołem, której fazą był zakaz nauczania religii w szkołach, Prymas Polski, kardynał Stefan Wyszyński wydał list pasterski, podpisany przez 60 biskupów,

¹³ *W 60. rocznicę urodzin...*, op. cit., s. 5; ks. J. Lewandowski, *Naród w nauczaniu kardynała S. Wyszyńskiego*, Warszawa 1982, s. 11–17; ks. P. Nitecki, *Włocławskie dzieje ks. S. Wyszyńskiego 1917–1946*, Wrocław 2008, s. 53–55.

¹⁴ *W 60. rocznicę urodzin...*, op. cit., s. 5; ks. R. Nęcek, *Państwo w nauczaniu społecznym prymasa Polski S. Wyszyńskiego*, Kraków 2004, s. 88–91; I. Fudali, *Myśl społeczna S. Wyszyńskiego – Prymasa Polski*, Kielce 1993, s. 101–112.

¹⁵ *W 60. rocznicę urodzin...*, op. cit., s. 5; ks. abp B. Pylak, *Stefan Wyszyński – biskup lubelski 1946–1949*, Lublin 2000, s. 15–25.

w którym nawoływał, „by w każdej rodzinie katolickiej zapoznawano dzieci z nauką Chrystusa”. Jak stwierdzono, list ten zredagowany został w taki sposób, „by nie mógł być uznany przez władze komunistyczne jako prowokacja, względnie ingerencja sfer kościelnych w sprawy administracji, mimo to jednak reżym bał się jego publikacji”. Zwracano uwagę, że w liście tym zalecano, aby „w dalszym ciągu uczyć religii poza szkołami”. W ludowej prasie emigracyjnej przytaczano jego fragmenty mówiące o tym, że Episkopat jasno stwierdził, iż „nowe stanowisko zajęte w tej sprawie przez władze, nie może pozbawić obywateli prawa do wolności sumienia, wyznania i wiary oraz przywileju rodziców decydowania czy dziecko ma uczyć się religii i być wychowywane w duchu wiary chrześcijańskiej”. Jak pisano – zwracając się do dzieci – w liście pasterskim biskupi nawoływali, że: „musicie szukać Boga i poznawać Go w trudnych okolicznościach. Ponieważ zamknięto Chrystusowi drogę do was, spieszcie ku Niemu”. List ten oznaczał niewątpliwie to, że w przekonaniu ludowców emigracyjnych „walka reżymu z Kościołem przebiegała wówczas coraz ostrzejszą formę”¹⁶.

3. Formy uczenia Chrztu Polski przez środowiska ludowców na Zachodzie w okresie trwania Nowenny

W prasie, na zebraniach i uroczystościach religijno-patriotycznych urządzanych przez ludowców często czytano, dyskutowano treści ogłaszane w listach prymasa ks. kardynała S. Wyszyńskiego. Nadal zwracano uwagę, że w pismach i listach prymasa dominowało nawoływanie do ochrony „wolności” i kultywowania „miłości” między ludźmi, zamiast „materializmu komunistycznego”. Przytaczano chociażby kazanie ks. prymasa wygłoszone z okazji 300-lecia śmierci św. Wincentego à Paulo, obchodzonej w 1961 roku. Wówczas to ks. kardynał mówił:

Najważniejszy jest człowiek. Wszystko ma służyć człowiekowi, wszystko ma być na kolanach przed człowiekiem. Nawet ludzie, ozdobieni władzą kapłańską, jak papież na Watykanie, biskup w swej katedrze, muszą uklęknąć przed człowiekiem i na znak czci Bożej dla człowieka nogi jego całować. To nie jest tylko piękna

¹⁶ *Kościół w Polsce nie ustępuje pod naciskiem czerwonego reżymu*, „Orka” 1961, nr 7, s. 43–44. R. Turkowski, *Nota wydawnicza...*, op. cit., s. 166, 182, 243–244.

ceremonia, to jest wielka mowa Boga do ludzi. Istnieje więc prymat człowieka nad rzeczą. Człowiek nie może się stać niewolnikiem rzeczy; nie może też być niewolnikiem innego człowieka, ani żadnej władzy, choćby miała ona prawo – jak to jest w życiu społecznym – odwoływać się do posła-człowieka. Może żądać posług od człowieka dla dobra wspólnego, ale nie może go czynić niewolnikiem¹⁷.

W jednym ze zbiorów materiałów politycznych PSL na uchodźstwie, rozpowszechnionym na przełomie lat 50. i 60. XX wieku wśród kilkunastu tysięcy członków i sympatyków tej partii rozsianych po świecie pisano, że:

dziś w Polsce – jak w wielu innych krajach – toczy się walka o dusze i umysły ludzi. Marszałkiem Polowym w tej ideologicznej wojnie przeciw komunistycznej ideologii jest 63-letni tytan, człowiek szlachetny, szanowany przez swoich ziomków, z których 95% jest katolikami. Więżono go, poddano śledztwu, robiono mu trudności, ale nigdy nie zrobiono mu krzywdy, bo jego śmierć z rąk komunistów doprowadziłyby do powstania i przelewu krwi¹⁸.

Postawa ks. kardynała S. Wyszyńskiego spowodowała, że stał się on popularny w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Jego myśli trafiły na łamy prasy amerykańskiej. Jeden z dziennikarzy amerykańskich James M. Johnson, w artykule cytował liczne wypowiedzi ks. kardynała, w których mówił on m.in. „powiadam wam, Cesarze, że skłonicie głowę przed Bogiem i będziecie służyć tylko Jemu, a nikomu więcej”. W innym kazaniu ks. prymas stwierdził, co też przytoczył wspomniany dziennikarz, że „duch człowieka wiecznie się buntuje, buntuje się przeciw wszelkim fałszom”. Amerykański obserwator polskiej sceny religijnej przytaczał też inną znaną wypowiedź prymasa,

¹⁷ *Słowa Kardynała Wyszyńskiego. Wolność i miłość zamiast materializmu komunistycznego*, [w:] *Zbiór materiałów politycznych PSL*, nr 4, Waszyngton 1962, s. 6–7; R. Turkowski, *Nota wydawnicza...*, op. cit., s. 182, 243–244; E.K. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński...*, op. cit., s. 254–276; *Kościół i Prymas Wyszyński 1956–1966*, pod red. J. Dziuroka i W.J. Wysockiego, Katowice–Kraków 2008, s. 26–36.

¹⁸ *Walka o dusze i umysły ludzi w Polsce*, [w:] *Zbiór materiałów politycznych PSL...*, op. cit., s. 7; *Duchowość Prymasa Tysiąclecia. Materiały z sympozjum*, (red.) ks. J. Machnik, o. J.W. Gogola, Kraków 2002, s. 58–62.

w której stwierdził on, że „szatan jest potężny, ale człowiek nigdy nie skłoni głowy przed nim”¹⁹.

Dość często przytaczano kazanie ks. kardynała Wyszyńskiego wygłoszone 2 listopada 1956 roku na Jasnej Górze, a więc w tydzień po uwolnieniu, w którym wytyczył on program milenijnych obchodów w Polsce. Ks. kardynał S. Wyszyński mówił wówczas:

Będziemy te Ślubowania odnawiać aż do Millenium, będziemy je zamieniać w ciało życia. Ufamy, że to wielkie wołanie o życie w łasce, o bezpieczeństwo w rodzinach, o trwałość rodzin i małżeństw, o wychowanie katolickie, o nową sprawiedliwość, przed wiekami nie wykonaną, da nam pełny pokój wybudowany na fundamentach Ducha Chrystusowego... Stoi przed nami wielka praca. Nie skończyła się na Ślubowaniach Jasnogórskich, dopiero się zaczęła. Jest to wielki program, do wykonania którego wezwani są wszyscy: biskupi i kapłani, dzieci, matki i ojcowie, rodziny, całe nasze życie. Wierzymy, że Polska, Naród przedziwnie inteligentny, kulturalny, miłujący wolność, prawdę, sprawiedliwość, mimo wszystko miłość, raz jeszcze całemu światu otworzy oczy jak trzeba budować²⁰.

Na łamach prasy ludowej przypominano i ciągle informowano o skali prześladowań i utrudnień czynionych Kościołowi przez reżym W. Gomułki. Przytaczano m.in. w prasie ludowej informację „Przewodnika Katolickiego” z Chicago, w którym pisano, że nieustępliwie od czterech lat prowadził reżym komunistyczny „wznowioną kampanię przeciw Kościołowi w Polsce. W akcji tej bierze udział nie tylko partia komunistyczna, lecz także władze państwowe, a wreszcie także prasa i organizacje ateistyczne, korzystające z pełnego poparcia czynników rządzących”. Informowano członków PSL, że kampanię tę wznowił reżym w Polsce już w roku 1958. Pierwszym pociągnięciem był zakaz pozbawiający 2 000 zakonników i sióstr zakonnych prawa nauczania religii w szkołach. Później przyszły utrudnienia dotyczące

¹⁹ *Walka o dusze i umysły ludzi w Polsce...*, op. cit., s. 7–8; P.M. Romaniuk, *Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia*, t. 1–4, Warszawa 1994–2002, *Prymas Tysiąclecia w komunistycznym państwie*, pod red. ks. Z. Zielińskiego, Radom 2003, s. 59–60.

²⁰ *Kamienie węgielne budowane na Górach Świętych*, [w:] *Zbiór materiałów politycznych PSL...*, op. cit., s. 30–30b; E.K. Czackowska, *Kardynał...*, op. cit., s. 245–253.

nauczania przez księży parafialnych. Reżym zastosował najróżniejsze szykany. Przyszły również zarządzenia, godzące w podstawy finansowe Kościoła.

Na początku lat 60. XX wieku, o czym donosili korespondenci zagraniczni w Warszawie, a co przekazywano do wiadomości czytelnikom emigracyjnej prasy ludowej: „reżym zamierza zlikwidować resztę ochronek, przedszkoli i domów dziecka, którymi do tej pory opiekowały się zakony lub diecezjalne duchowieństwo”. Informowano także, że: „przy tej sposobności reżym komunistyczny oświadczył, że w Polsce obecnej wychowaniem dzieci nie mogą się zajmować zakony lub kler”. Komunistyczne władze w Polsce przystąpiły również „do likwidacji zakonów. Zamknięto klasztory i ochronki w Otwocku, Wawrze i na Mokotowie. W niektórych wypadkach milicjanci przemocą wdzielali się do zabudowań klasztornych”. Jak zwrócono uwagę, „już w kwietniu 1962 r. tygodnik »Polityka«, uważany za rzecznika poglądów W. Gomułki i jego otoczenia” pisał, że „dalsze istnienie zakonów, czy klasztorów w Polsce jest całkowitym nonsensem”, i że „żadne szkoły, przedszkola ani domy dziecka nie powinny znajdować się pod kierownictwem zakonów i w ogóle kleru”²¹. Wkrótce Kościół został pozbawiony tych instytucji, które w sposób bezprawny zaanektowało państwo.

Na łamach prasy ludowej publikowano i omawiano treść kolejnych encyklik papieskich. Wielokrotnie m.in. dr Tadeusz Cieplak pisał na łamach prasy ludowej „o dwóch ideach i dwóch programach” katolickich. Pierwszy był głoszony przez papieża Jana XXIII i jego następcę Pawła VI. Drugi zaś program był rozpowszechniany z Moskwy przez nadal „niehumanitarny chruszczowowsko-poststalinowski” sowiecki aparat propagandowy w całym ówczesnym świecie²².

Podczas działalności politycznej na Zachodzie ludowcy, w tym oczywiście prezes PSL S. Mikołajczyk, z wielką czcią odnosili się

²¹ *Odpowiedź Narodu Polskiego*, „Orka” 1962, nr 8, s. 36; W. Ważniewski, *Zło dobrem zwyciężaj...*, op. cit., s. 194–238; ks. Z. Zieliński, *Kościół w Polsce...*, op. cit., s. 121–133; R.F. Staar, *Poland 1944–1962. The sovietization of a captive people*, „New Orleans” 1962, s. 241–269.

²² T. Cieplak, *Dwie idee i dwa programy*, [w:] *Zbiór materiałów politycznych PSL* nr 4, op. cit., s. 12–20; *Ojciec Święty Jan XXIII – geniusz chłopskiej prostoty i zdrowego sensu*, „Orka” 1963, nr 7–8, s. 1–7; F.S. Staar, *Poland 1944–1962...*, op. cit., s. 241–269.

do prymasa S. Wyszyńskiego i jego nauki. W rezolucjach uchwalonych z okazji Święta Ludowego, Święt Niepodległości 11 Listopada i 3 Maja, Bitwy Racławickiej 4 kwietnia, Rocznicy Bitwy Warszawskiej 15 Sierpnia zawsze przesyłano życzenia i wyrazy uznania na jego ręce. W jednym z tych życzeń z 1963 roku pisano:

Przesyłamy najserdeczniejsze pozdrowienia Narodowi Polskiemu zniewolonemu, terroryzowanemu i wyzyskiwanemu przez moskiewski imperializm i rządzonemu, po sfalszowaniu jego woli, przez agentów światowego komunizmu – solidaryzując się z Narodem Polskim w Jego oporze przeciw dyktaturze komunistycznej. Łączymy się w duchu z chłopami polskimi, składając im uznanie za ich obronę Ziemi Ojczystej, Wiary Świętej oraz ideałów Wolności, Niepodległości, Demokracji i Sprawiedliwości Społecznej. Składamy głęboki hołd Prymasowi Polski J.E. Stefanowi Wyszyńskiemu i zapewniamy Go o pełnym poparciu w walce w obronie Wiary Świętej i chrześcijańskich tradycji Narodu Polskiego²³.

Obraz przekazów, dotyczący tego, co działo się w Polsce pod rządami W. Gomułki wobec Kościoła rzymskokatolickiego w świetle emigracyjnej prasy ludowej nie wzbudzał wątpliwości, że sympatia tego nurtu była po stronie prześladowanych wyznawców tej religii, którą w ok. 95 % wyznawała wieś polska. Na wsi tej bowiem żyli jeszcze chłopci prawosławni (m.in. Białorusini), ewangelicy (m.in. Ślązacy Cieszyńscy) i unicy (Ukraińcy).

4. Uczestnictwo w obchodach 1000-lecia Chrztu Polski i powstania Państwa Polskiego

Podczas uroczystości kościelnych, jakie miały miejsce w Stanach Zjednoczonych Ameryki, Wielkiej Brytanii, Francji, Republice Federalnej Niemiec, Belgii, Włoszech nie brakowało zielonych sztandarów, często z emblematami religijnymi. Podczas takiej uroczystości 21 listopada 1961 roku, na obchodach 1000-lecia chrześcijaństwa w Polsce, odbywających się w Pittsburghu na terenie Ziemi Amerykańskiej

²³ *Rezolucja uchwalona na uroczystości Święta Ludowego w Chicago*, „Orka” 1963, nr 7–8, s. 35; R. Turkowski, *Nota wydawnicza...*, op. cit., s. 243–244, 251, 262–263, 285.

brało udział 20 tysięcy osób. Wśród zgromadzonych było kilkuset zwolenników i członków PSL, mieszkających na kontynencie amerykańskim i należących do Związku Przyjaciół Wsi Polskiej w Ameryce, które było, ze względów prawno-ustrojowych obowiązujących w Stanach Zjednoczonych, częścią emigracyjnego PSL na Zachodzie. Wśród uczestników był prezes PSL na emigracji Stanisław Mikołajczyk. W uroczystościach tych brał udział Jan Król – arcybiskup Filadelfii. Ludowcy – jak pisano – „wraz z całym narodem polskim byli u stóp Jasnogórskiej Pani” w tych dniach obchodów²⁴.

Podobnie było w roku 1966, kiedy to obchody milenijne weszły w fazę szczytową. Kierownictwo PSL wraz z rozproszonymi po świecie członkami, jak pisano w „Orce” z 1966 roku łączyło się:

duchowo z narodem polskim, który – mimo szykan komunistycznych – rozpoczął historyczne dla Polski dni w Gnieźnie i w Poznaniu, a w dniu 3 Maja br. tłumnie udaje się do Częstochowy, by oddać hołd Królowej Polski i uczcić 175 rocznicę Konstytucji Majowej. W wielką sobotę minęło 1000 lat od przyjęcia Chrztu Świętego przez naród polski i złączenia się z kulturą i cywilizacją Zachodu. Do uroczystości Tysiąclecia Polski Chrześcijańskiej, naród polski pod kierownictwem swego duchowego Przywódcy Kardynała Stefana Wyszyńskiego przygotowywał się przez 9 lat Wielkiej Nowenny²⁵.

W prasie ludowej pisano z tej okazji, że:

gdziekolwiek biją serca polskie w świecie, łączą się w tych dniach duchowo z narodem polskim, ponieważ rok 1966 stanowi etap wyjątkowo doniosły w dziejach naszego narodu. Skończyło się bowiem dziesięć wieków, w których nasz naród

²⁴ J. Król, *O brutalności Heroda i dzikości Nerona, Kazanie arcybiskupa J. Króla*, „Orka” 1963, nr 7–8, s. 27–30a; R. Turkowski, *Nota wydawnicza...*, op. cit., s. 285, 328.

²⁵ *Naród Polski u stóp Jasnogórskiej Pani*, „Orka” 1966, nr 5–6, s. 4–5; T. Żukowski, *Ustanowienie nacjonalistycznego pola dyskursu społecznego. Spór między Partią a Kościołem w roku 1966*, [w:] *Rok 1966. PRL na zakręcie*, pod red. K. Chmielewskiej, G. Wołowca, T. Żukowskiego, Warszawa 2014, s. 21–28; *Uroczystości milenijne 1966 roku. Sprawozdanie urzędów spraw wewnętrznych*, pod red. R. Murawskiego, Warszawa 1996, s. 5–10, 15–30, A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, op. cit., s. 234–250.

przechodził różne koleje losu. Okresy chwały i okresy klęski. W 966 roku naród polski przyjął wiarę chrześcijańską.

Pisano dalej, że

Pod Bolesławem Chrobrym, już w pierwszym wieku chrześcijaństwa zdobywał Kijów na Wschodzie i linię Łaby na Zachodzie. Cztery wieki później w roku 1410 miażdżył pod Grunwaldem potęgę Krzyżaków, a w roku 1610 wznosił sztandary polskie na Kremlu. W roku 1683 rozgramiał potęgę Turków, zagrażającą całej Europie chrześcijańskiej, a w roku 1920 uratował ponownie Europę, tym razem przed zalewem komunizmu.

Przypominano też, że z drugiej strony przechodził też chwile upadku: „najazdy tatarskie w trzynastym wieku, okupację szwedzką w siedemnastym wieku, okres rozbiorów od końca osiemnastego wieku do pierwszej wojny światowej, najazdy hitlerowski i sowiecki, a dziś rządzony jest przez dyktaturę komunistyczną”. Jednak mocno wówczas podkreślano, że „zawsze jednak trwał niezachwianie przy podstawowym ideale: wierze katolickiej. Żadne cierpienie, żadne prześladowanie nie naruszyły i nie naruszają jego wierności Bogu i Królowej Korony Polskiej”. Przypomniano, że naród nasz: „Wydał wielkich uczonych, jak Kopernik i Maria Skłodowska-Curie, jak również wielkich pisarzy, poetów i myślicieli, jak Rej, Kochanowski, Skarga, Staszic, Mickiewicz, Słowacki, Krasiński, Kraszewski, Reymont, Sienkiewicz, Konopnicka, Orzeszkowa i wielu, wielu innych”. Wiążąc się mocno z Kościołem stwierdzano, że „wydał on wielkich świętych, jak św. Stanisław Kostka, św. Kazimierz, bł. Bronisława, św. Stanisław Szczepanowski, św. Jacek i wielu innych świętych i błogosławionych”. Przywódca PSL nie miał wątpliwości, że „przyjęcie chrześcijaństwa w roku 966 za Mieszka I złączyło naród polski na zawsze z Zachodem i jego kulturą. Mimo że państwo polskie powstało znacznie wcześniej, rok 966 jest prawdziwym początkiem Polski historycznej z jej obecnym obliczem duchowym”. Odnosząc się do czasów współczesnych pisano, że

I dziś, gdy bezbożny komunizm stara się naruszyć duchowe podstawy istnienia narodu polskiego przez walkę z wiarą katolicką, obchody Tysiąclecia Polski

Chrześcijańskiej, urządzone uroczyste w Polsce i na emigracji pod przewodnictwem Prymasa Polskiego, nabierają szczególnej doniosłości. Przez te obchody naród nasz uprzytamnia sobie ponownie to, czym jest i do czego dąży u progu nowego Tysiąclecia²⁶.

Na łamach prasy ludowej przytoczono list Ojca Świętego Pawła VI do kardynała S. Wyszyńskiego. Szczególnie akcentowano wydobyty z tego listu *passus*, mówiący o Polsce jako o „przedmurzu chrześcijaństwa”. Ojciec Święty pisał na ten temat następująco:

Polska jak najbardziej słusznie chlubi się imieniem „Przedmurza Chrześcijaństwa” szczególnie dlatego, ponieważ zachowała swoje nieskażone dziedzictwo duchowe w czasie, kiedy w niektórych rejonach Europy zostało ono niestety wydarto i ponieważ odważnie i zdecydowanie stanęła w obronie chrześcijańskiego charakteru Rzeczypospolitej, kiedy uderzyła w nią straszliwa burza dziejowa (...). Synowie waszego kraju, już od samego początku jego powstania i później na przestrzeni całego Tysiąclecia, złożyli liczne dowody przywiązania do Boga i Kościoła. Miło nam wspomnieć, przy tej szczególnej okazji, św. Stanisława, biskupa Krakowa, błogosławionego Wincentego Kadłubka, sławnego autora *Cronica Polonorum* i prawdziwego ojca narodowej kultury literackiej, św. Jacka, który zapoczątkował działalność Ojców Dominikanów w Polsce, św. Jadwigę, św. Kunegundę, św. Jolanę, służebnicę Bożą Królową Jadwigę, odnowicielkę Uniwersytetu Krakowskiego – na który uczęszczał nie tylko przesławny astronom Mikołaj Kopernik, lecz również św. Jan Kanty – św. Stanisława Kostkę, jednego z tylu sławnych synów Towarzystwa Jezusowego, urodzonych w waszej ojczyźnie i wreszcie ojca Maksymiliana Kolbe z zakonu Braci Mniejszych Konwentalnych, o którym pamięć wśród was tak bardzo jest żywa.

Z listu tego wyodrębniono także i ten jego fragment mówiący, że

Ojczyzna wasza, tak Nam droga (...) ma słuszne prawo szczyć się i uważać się za zawsze wierną córkę świętej Matki Kościoła. Tysiąc lat życia katolickiego – ileż chwały, ale ile też cierpienia na długiej, przebytej drodze, ile wielkich ociągnień i ile stanowczej woli, by pozostać użytecznym narzędziem Chrystusa, który

²⁶ *Naród Polski u stóp Jasnogórskiej Pani...*, op. cit., s. 17–21; R. Turkowski, *Nota wydawnicza...*, op. cit., s. 285, 328.

stanowi treść życia Kościoła i jedyną nadzieję także w naszym współczesnym świecie. Doprawdy, świetlane były początki dziejów waszej Ojczyzny, której życie kulturalne i obywatelskie zrodziło się, rozwinęło i osiągnęło pełną dojrzałość w macierzyńskich ramionach Kościoła i pod opieką Najświętszej Panny, która uroczyscie nazwana została przez waszego króla Jana Kazimierza „Królową Polski”²⁷.

Ludowcy na emigracji organizowali także obchody Milenium połączone ze Świętem Ludowym. Uroczystości takie zorganizowano m.in. w Chicago w dniu 29 maja 1966 roku. Podczas tych obchodów odbyła się uroczysta msza święta w intencji Polski w kościele katolickim w Chicago przy Armour Street. Jak pisano: „Na uroczystość Święta Ludowego przybył z Waszyngtonu Pan Stanisław Mikołajczyk, b. premier Polski i prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego”. Udział w uroczystościach zgłosili też liczni „przedstawiciele różnych narodów ujarzmionych przez komunizm”²⁸.

Potem odbył się uroczysty bankiet z programem artystycznym i zabawą taneczną.

Podczas tych obchodów prezes S. Mikołajczyk wygłosił przemówienie. Podkreślił on, że, jak od wielu lat to było:

Jak Polska długa i szeroka – zielone sztandary z wizerunkami Matki Bożej, zdobione złotymi kłosami pszenicy i koniczynkami, ciągnęły do kościołów na nabożeństwo, by po nim wziąć udział w obchodach Święta Ludowego. Radość napełniała serca mas ludowych, gdy pod tehniem wiosny budzącej do nowego życia naturę, mimo braków i niedostatku nowe nadzieje wstępowały do serc ludzkich²⁹.

Przywódca PSL na emigracji podkreślił, że w roku 1966 święto to miało szczególny charakter, bo, jak mówił:

²⁷ *List Ojca Świętego do Prymasa Wyszyńskiego i biskupów polskich z okazji Milenium*, „Orka” 1966, nr 5–6, s. 2–4; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce...*, op. cit., s. 133–143.

²⁸ *Przemówienie Pana S. Mikołajczyka – prezesa PSL w dniu Święta Ludowego 29 V 1966 r.*, „Orka” 1966, nr 5–6, s. 17–21; R. Buczek, *Stanisław Mikołajczyk*, t. 2, Toronto 1996, s. 441–449.

²⁹ *Przemówienie Pana S. Mikołajczyka...*, op. cit., s. 17–21; *Odezwa PSL na Święto Ludowe 1966 r.*, „Orka” 1966, nr 5–6, s. 11–16; R. Turkowski, *Nota wydawnicza...*, op. cit., s. 285, 328.

Obchodzimy w tym roku niebywałą i rzadką uroczystość – Tysiąc Lat Polski Chrześcijańskiej. – Tysiąc lat! Ile to dumy narodowej, ile wzniosłych uczuć i radości gromadzie się w sercach naszych na myśl, że to nam, naszemu pokoleniu przypadło w udziale być świadkami i uczestnikami obchodów tej wielkiej Rocznicy. Tysiąc lat – to kawał czasu. To liczne pokolenia. Naród w tym czasie przeżył swoje wielkie zwycięstwa i klęski, wzloty i upadki, dumę i wstyd, godności i upodlenia, radości i cierpienia, nadzieje i zwątpienia. One przez wieki całe rzeźbiły i kształtowały charakter i naszego ducha narodowego w ramach chrześcijańskiej ideologii i zasad.

Prezes S. Mikołajczyk stwierdził, że „Tysiąc lat temu, w 966 roku, Polska przyjmując Chrześcijaństwo weszła na arenę międzynarodową. Odtąd się o Polsce mówi i pisze, odtąd Polska staje się częścią składową zachodniej kultury”.

Przywódcą PSL nie miał wątpliwości, że

Przyjęcie przez Polskę w owym czasie Chrześcijaństwa było wybitnie mądrym pociągnięciem Mieszka I, chroniącym Polskę, nie tylko od zagłady ze strony Niemiec, ale wprowadziło Polskę na drogę postępu cywilizacyjnego, w czym Kościół odegrał dużą rolę. Dzisiaj, tysiąc lat później, Kościół w Polsce waży stale i poważnie w budowie wartości moralnych i etycznych w życiu narodu i państwa. Głęboko zakorzenione w duszy narodu polskiego tradycje i zwyczaje narodowe i religijne, które Kościół rozwijał i pielęgnował wielki czas, pozwoliły narodowi polskiemu przetrwać niejedną narodową klęskę, niewolę i prześladowania zaborców i uzurpatorów. Dzięki tym tradycjom naród polski istnieje i rozwija się moralnie i narodowo. Jego czasowi prześladowcy utrwaliли tylko w ludziach świadomość narodową i determinację przetrwania. Związali mocniej naród polski z Kościołem, a Kościół z narodem.

Prezes PSL podkreślił też znaczenie tego faktu dla kraju mówiąc, że

Rok 966 zastał Polskę ze zorganizowanymi podwalinami państwa, a najnowsze badania wykazują, że pierwsze formy państwowości polskiej tworzyły się kilka wieków wcześniej. W tym roku zatem, w roku 1966, obchodzimy Tysiąc Lat Polski Chrześcijańskiej, a nie tysiąc lat państwa polskiego, jak to dla celów partyjnych propagują polscy komuniści. Przeinaczanie prawdy o polskiej państwowości umniejsza historyczną pozycję Polski w rodzinie narodów świata. Urządzenie

przez reżym komunistyczny w tym samym roku konkurencyjnych obchodów tysiąclecia państwa polskiego, wykazuje poza głupotą, tendencyjną komunistyczną złośliwość, zaślepienie i partyjne zacietrzewienie, wynikające z nienawiści do Kościoła³⁰.

Podobne treści zawarto w odezwie PSL na Święto Ludowe w 1966 roku, podkreślając przywiązanie do chrześcijańskiej i katolickiej tradycji tego nurtu politycznego³¹.

W zbliżonym duchu obchodziła Milenium Chrztu Polski młodzież działająca w szeregach Związku Polskiej Młodzieży Ludowej „Wici” na terenie Francji. W miejscowości Sartrouville k/Paryża, gdzie była liczna grupa Polaków – członków PSL i „Wici” – zorganizowano te obchody z dużym rozmachem. W 1966 roku, podobnie jak członkowie PSL,

Grupa młodzieży Związku Polskiej Młodzieży Ludowej „Wici” na emigracji wspólnie ze Stowarzyszeniem Studentów Polskich we Francji bierze udział w dniach 7–8 maja 1966 r. w wielkiej pielgrzymce studenckiej do Chartres. Rokrocznie, około 20 tys. młodzieży uniwersyteckiej i wyższych uczelni paryskich opuszczało Paryż na dwudniową pielgrzymkę, by w upale, kurzu, czy deszczu, idąc polnymi drogami do słynnej Bazyliki w Chartres – pogłębić uczucia religijne, rozmyślać i przedyskutować jeden wyznaczony temat. W tym roku, z inicjatywy studentów polskich przyjęty został temat „Chrzest”³².

Na terenie Francji w Sartrouville w dniu 12 czerwca 1966 roku także odbyły się obchody Milenium. Członkowie Związku Polskiej Młodzieży Ludowej „Wici” wspólnie z PSL, Polską Niezależną Szkołą i Matkami Różańcowymi, pod przewodnictwem ks. proboszcza Kozy i patronatem ks. rektora Kwaśnego, zorganizowali „wielką uroczystość Tysiąclecia Chrztu w Sartrouville”. Jak pisano – celem należytego przygotowania uroczystości pracował

³⁰ *Przemówienie Pana S. Mikołajczyka...*, op. cit., s. 17–21.

³¹ *Odezwą PSL na Święto Ludowe...*, op. cit., s. 11–16.

³² „Wici” na 1000-lecie Chrztu Polski i jej państwowego istnienia, „Orka” 1966, nr 5–6, s. 4–5.

specjalny Komitet Obchodu. Komitet wyłonił następujące sekcje: Informacyjna – Janusz Borowczak – „Wici”; Artystyczna – Stanisław Górski – nauczyciel Niezależnej Szkoły Polskiej; Gospodarcza – pp. Dziedzic Augustyn i Piekielny Antoni – PSL; Przyjmowanie i opieka nad gośćmi – Jan Kaleta wraz z miejscowym Kołem „Wici”; Dekoracja Kościoła – pani Pyrkowa wraz z Matkami Różańcowymi; Dekoracja Sali – Marian Kaciński, Opieka Rodzicielska Niezależnej Szkoły”. W uroczystości tej obok Polaków wzięli także udział katolicy czterech następujących narodowości: Polacy, Francuzi, Jugosłowianie i Portugalczycy. Podczas wspólnej Mszy, księża wymienionych parafii głosili ewangelię i krótkie kazania w językach ojczystych, modlili się wraz z wiernymi przed przybyłym na ten dzień Obrazem Królowej Polski o wolność religijną i sprawiedliwość społeczną w naszej Ojczyźnie.

Podczas akademii, po referacie o wkładzie Polski do historii Kościoła, wystąpiły z bogatym programem artystycznym trzy zespoły młodzieżowe z Polskiego Gimnazjum i Liceum z Les Ageux, dzieci Niezależnej Szkoły w Sartrouville i miejscowe Koło Związku Polskiej Młodzieży Ludowej „Wici”³³.

Podobne uroczystości odbyły się w dniach 28–30 maja 1966 roku na terenie Holandii. W miejscowości Kerkrade odbyła się msza święta, a potem miały miejsce występy zespołów folklorystycznych i teatralnych, działających na tym terenie³⁴. Uroczystości takie miały także miejsce w Stanach Zjednoczonych Ameryki, gdzie np. 16 kwietnia 1966 roku odbył się „bankiet milenijny” w Chicago z udziałem Bolesława Biłogana – wiceprezesa Polskiego Stronnictwa Ludowego i Feliksa Rembiałowskiego – członka Rady Naczelnej PSL³⁵.

Ludowcy emigracyjni dali wyraz swemu przywiązaniu do polskich tradycji narodowych, chrześcijańskich i katolickich. Wyrazem tego było też opublikowanie listu Episkopatu Polski podsumowującego obchody 1000-lecia Chrztu Polski. W liście tym biskupi stwierdzili, że weszli oni jako pasterze Kościoła i „oddany lud Boży” „na szlak Nowego Tysiąclecia”. Episkopat ubolewał, że nie wpuszczono Ojca Świętego

³³ Ibidem.

³⁴ Ibidem.

³⁵ *Bankiet milenijny w Chicago*, „Orka” 1966, nr 5–6, s. 37.

Pawła VI do Polski i odrzucono dialog z Kościołem³⁶. Kierownictwo PSL w pełni z tym stanowiskiem solidaryzowało się, wspierając stosowanymi uchwałami i listami Kościół w Polsce.

Romuald Turkowski

Bibliografia

Opracowania

- Buczek R., *S. Mikołajczyk*, t. 2, Toronto 1996.
- Czaczkowska E.K., *Kardynał Wyszyński*, Warszawa 2009.
- Czarnowski R. ks., *Ukolebki życia prymasa Wyszyńskiego w setną rocznicę chrztu urodzin i chrztu świętego Kardynała Sługi Bożego Kardynała S. Wyszyńskiego*, Łomża 2001.
- Duchowość Prymasa Tysiąclecia*, pod red. ks. J. Machnika, o. J.W. Gogoli, Kraków 2002.
- Dudek A., Gryz R., *Kościół i komuniści w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003.
- Fudali I., *Mysł społeczna S. Wyszyńskiego – prymasa Polski*, Kielce 1993.
- Gomułka W., *Przemówienia*, Warszawa 1962.
- Kościół i prymas Wyszyński 1956–1966*, pod red. J. Dziuroka, W.J. Wysockiego, Katowice–Kraków 2008.
- Kościół i religijność Polaków 1945–1999*, pod red. ks. W. Zdaniewicza, T. Zembrzuskiego, Warszawa 2000.
- Mazur M., *Polityczne kampanie prasowe w okresie rządów W. Gomułki*, Lublin 2004.
- Nęcek R. ks., *Państwo w nauczaniu społecznym prymasa Polski S. Wyszyńskiego*, Kraków 2004.
- Nitecki P. ks., *Ksiądz S. Wyszyński – student KUL w latach 1925–1929*, Lublin 2006.
- Nitecki P. ks., *Wrocławskie dzieje ks. S. Wyszyńskiego 1917–1946*, Wrocław 2008.
- Polski ruch ludowy na emigracji (1954–1968). Dokumenty i materiały*, część II, *Nota wydawnicza*, wprowadzenie, opracowanie i wybór R. Turkowski, Kielce 2005.

³⁶ *Weszliśmy na szlak nowego 1000-lecia*, „Jutro Polski” 1967, nr 4; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003, s. 250–276; P. Raina, *Kościół – Państwo w świetle akt wydziału ds. wyznań*, Warszawa 1994, s. 7–120.

Prymas Tysiąclecia w komunistycznym państwie, pod red. ks. Z. Zielińskiego, Radom 2003.

Raina P., *Kościół – państwo w świetle akt wydziału do spraw wyznań*, Warszawa 1994.

Romaniuk P.M., *Życie i twórczość i posługa S. Kardynała Wyszyńskiego*, t. 1–4, Warszawa 1994–2002.

Rok 1966. PRL na zakręcie, pod red K. Chmielewskiej i zespołu, Warszawa 2014.

Skrzypek A., *Mechanizmy autonomii. Stosunki polsko-radzieckie 1956–1965*, Pułtusk–Warszawa 2005.

Staar R.F., *Poland 1944–1962*, „New Orleans” 1962.

Uroczystości milenijne 1966 roku, pod red. R. Murawskiego, Warszawa 1996.

Ważniewski W., *Zło dobrem zwyciężaj. Polityka przemocy państwowej wobec Kościoła katolickiego w Polsce 1956–1970*, Warszawa 2014.

Ważniewski W., *Stosunek władz państwowych do Kościoła katolickiego w Polsce 1956–1970*, Siedlce 1999.

Zabłocki J., *Prymas Stefan Wyszyński. Opór i zwycięstwo 1948–1956*, Warszawa 2002.

Zbiór materiałów politycznych PSL, Waszyngton 1962.

Zieliński Z. (przy współudziale S. Bober), *Kościół w Polsce 1944–2007*, Poznań 2009.

Żaryn J., *Kościół w PRL*, Warszawa 2004.

Czasopisma

„Jutro Polski” 1961–1966.

„Orka” 1960–1966.

„Przegląd Kulturalny” 1961.

People's Party members in exile in the context of the Millennium of the Baptism of Poland in 1966

Key words

Polish People's Party, Millennium of the Baptism of Poland, Stanisław Mikołajczyk, Roman Catholic Church, emigration

Summary

The article discusses the participation of People's Party members in exile in the celebration of 1000th anniversary of the Baptism of Poland in the 1960's. In the background author depicted the situation of the Roman Catholic Church in the country and its struggle with the Communist regime under the rule of Władysław Gomułka. In particular, the feature role of Cardinal Stefan Wyszyński and the influence of the celebration of the Millennium of Poland, that he had organized, on Polish emigrants in the West. The article shows forms of celebrating the Millennium of the Baptism of Poland by the Polish People's Party and its leader, Stanisław Mikołajczyk, during the Great Novena as well as during the culmination of the festivities in 1966. Participation in this events was the last public appearance of S. Mikołajczyk (as he died on December 13, 1966). The People's Party members' attachment to their faith, religion, and the hierarchy of the Roman Catholic Church shown by the group, which was a part of the Second Great Emigration in the West, is discussed as well.

Die Aktivisten der Bauernpartei im Exil angesichts tausend Jahre der Taufe Polens im Jahre 1966

Schlüsselbegriffe

Polskie Stronnictwo Ludowe [Polnische Bauernpartei], tausend Jahre der Taufe Polens, Stanisław Mikołajczyk, die römisch-katholische Kirche, Emigration

Zusammenfassung

In diesem Artikel wurde die Teilnahme der Aktivisten der Bauernpartei im Exil an den Feierlichkeiten zum 1000. Jahrestag der Taufe Polens, die in den sechziger Jahren des 20. Jahrhunderts begangen wurde, dargestellt. Im Hintergrund wurde die Situation der katholischen Kirche in Polen und ihr Ringen gegen das kommunistische Regime zu Zeiten von Władysław Gomułka dargestellt. Insbesondere wurde die Rolle des Kardinals Pfarrer Stefan Wyszyński und die Wirkung der von ihm veranstalteten Feierlichkeiten

auf die im Exil im Westen lebenden Polen hervorgehoben. Es wurden die Formen der feierlichen Begehung des 1000. Jahrestages der Taufe Polens durch die Polnische Bauernpartei und ihren Anführer Stanisław Mikołajczyk während der Novene und während des Höhepunktes der Feierlichkeiten im Jahr 1966 gezeigt. Die Teilnahme an diesen Feierlichkeiten war der letzte öffentliche Auftritt von S. Mikołajczyk (er ist am 13. Dezember im Millenniumjahr verstorben). Es wurde auch die große Verbundenheit der Aktivisten der Bauernpartei, die ein Teil der zweiten großen Emigration im Westen bildete, mit dem Glauben, der Religion und der Hierarchie der römisch-katholischen Kirche gezeigt.

Польская Крестьянская Партия в эмиграции и празднование Тысячелетия Крещения Польши в 1966 году

Ключевые слова

Польская Крестьянская Партия, Тысячелетие Крещения Польши, Станислав Миколайчик, Римско-католическая церковь, эмиграция

Краткое содержание

В статье представлено участие эмиграционных деятелей Польской Крестьянской Партии (ПКП) в праздновании в 60-ых гг. XX века Тысячелетия Крещения Польши. В качестве фона показана ситуация Римско-католической церкви в Польше и его противостояние коммунистическому режиму во времена правления Владыслава Гомулки. Детально показана роль кардинала Стефана Вишинского, а также влияние на польскую эмиграцию на Западе организованных ним празднований тысячетней годовщины. Показаны также формы, в которых отмечали Тысячелетие Крещения Польши Польская Крестьянская Партия и её лидер, Станислав Миколайчик в годы празднования юбилея а также во время кульминации празднования – в 1966 году. Участие в праздновании юбилея было последним публичным выступлением С. Миколайчика (он умер 13 декабря в Году Тысячелетия). Представлена в статье также огромная привязанность членов этой партии к вере, религии а также иерархии Римско-католической церкви, проявленные этой партией, которая являлась частью II Большой западной эмиграции.